

Sygn. akt III KK 228/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 czerwca 2022 r.,
sprawy **Ł. S.**
podejrzanego z art. 288 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 18 stycznia 2022 r., sygn. akt V Kz (...)
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w S.
z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić podejrzanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w S. 5 sierpnia 2021 r., skierował do Sądu Rejonowego w S., na podstawie art. 324 k.p.k., wniosek o umorzenie postępowania karnego prowadzonego wobec podejrzanego Ł. S. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia go w zamkniętym zakładzie leczniczym, a także orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego.

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z 28 października 2021 r. w sprawie o sygn. akt II K (...) ustalił, że zachowanie podejrzanego Ł. S. wypełniło znamiona zarzucanego mu czynu z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i na podstawie art. 17§ 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne prowadzone przeciwko temu podejrzanemu (pkt I). Jednocześnie Sąd na podstawie art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 93b § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 93c pkt 1 k.k. w zw. z art. 93d § 1 k.k. w zw. z art. 93g § 1 k.k., orzekł tytułem środka zabezpieczającego umieszczenie podejrzanego Ł. S. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym (pkt II). Sąd Rejonowy orzekł także przepadek dowodu rzeczowego (pkt III) oraz o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu przez obrońcę z urzędu (pkt IV). Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt V).

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez obrońcę podejrzanego w części dotyczącej zastosowania wobec podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym (k. 192).

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 18 stycznia 2022 r, sygn. akt V Kz (...) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od postanowienia Sądu odwoławczego kasację na korzyść podejrzanego wniosła obrońca z urzędu Ł. S., która zaskarżając to orzeczenie w jego pkt. I zarzuciła:

- rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 453 § 2 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., polegające na niedostatecznym rozważeniu wszystkich zarzutów zawartych w zażaleniu obrońcy podejrzanego i pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia istotnych okoliczności, które winny być rozważone na korzyść podejrzanego, szczególności odnoszących się do błędnej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, w kontekście braku przesłanek koniecznych do orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym zarówno w odniesieniu do czynu popełnionego jak i prognozowanego, co doprowadziło do orzeczenia środka niewspółmiernie surowego, izolacyjnego, a także pominięcie dokumentu złożonego przez podejrzanego na rozprawie odwoławczej, na którą

stawił się osobiście, a mianowicie zaświadczenia Ś.D.S. „W.” z dnia 14 stycznia 2022 r.

Wskazując na powyższy zarzut, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy celem jej ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Prokurator Okręgowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień z art. 439 k.p.k. (których wystąpienia nie podnosiła skarżąca) lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Obrońca w złożonej kasacji podniosła wprawdzie, że przed Sądem odwoławczym doszło do naruszenia przepisów regulujących kontrolę odwoławczą, w tym art. 433 § 2 k.p.k., jednak przywołana na poparcie tego zarzutu argumentacja potwierdziła, że jest to w istocie zarzut pozorny, a autorce kasacji chodzi wyłącznie o ponowną weryfikację dowodowych i faktycznych podstaw wydanej przez Sąd Rejonowy decyzji. Taki zabieg nie może być skuteczny w kontekście możliwości uwzględnienia kasacji. Sąd Najwyższy nie dokonuje bowiem oceny dowodów i przyjętych na ich podstawie ustaleń faktycznych, gdyż należy to do wyłącznej kompetencji sądów odwoławczych. Tego rodzaju kontrola tym bardziej nie jest możliwa w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie prowadził własnego postępowania i autonomicznie nie oceniał zgromadzonych dowodów, lecz w pełni zaakceptował ustalenia i decyzję Sądu I instancji, czego powody przekonująco przedstawił w części motywacyjnej wydanego postanowienia.

Z rozważań Sądu Okręgowego nie wynika, by przeprowadzona przezeń kontrola orzeczenia Sądu Rejonowego, w jakimkolwiek zakresie nosiła cechy wadliwej, a w szczególności pomijającej zarzuty zażalenia. Przeciwnie, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w sposób właściwy, zgodny ze wskazanymi w kasacji

przepisami, przeprowadził kontrolę zaskarżonej decyzji, w szczególności zaś zweryfikował prawidłowość oceny przez Sąd I instancji co do zaistnienia kluczowych przesłanek orzeczenia izolacyjnego środka zabezpieczającego wobec podejrzanego.

Sąd ten miał na względzie wszystkie istotne okoliczności dotyczące stanu zdrowia psychicznego Ł. S., w szczególności zaś rozważył nie tylko prawidłowość ustalenia odpowiedniego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu przez Sąd Rejonowy, ale istnienie wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia ponownie przestępstwa o znacznej szkodliwości społecznej. Sąd wskazał, że o znacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu podejrzanego zdecydował sposób działania i rodzaj naruszonych dóbr, tj. uszkodzenie mienia sąsiadów pod wpływem doznań psychotycznych. Sąsiedzi boją się podejrzanego, gdyż jego zachowanie cechuje nieprzewidywalność i nieuzasadniona agresja. Jak zaś wyjaśniał sam podejrzany, nie panuje on nad swoimi emocjami, często bywa zdenerwowany, odczuwając impuls do zrobienia komuś krzywdy. Ta okoliczność podlegała rozważeniu również w kontekście opinii biegłych sporządzonej w sprawie. Jak natomiast z niej wynika, Ł. S. cierpi na schizofrenię paranoidalną, w chwili popełnienia czynu miał zniesioną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. Biegli wskazali, że kontynuowanie leczenia w warunkach wolnościowych nie przyniesie oczekiwanych rezultatów, gdyż nie zapewni bezpieczeństwa ani podejrzanemu, ani jego otoczeniu. Podejrzany jak dotąd podejmował próby leczenia, które było niesystematyczne i przez to nieskuteczne. Z własnej inicjatywy wypisywał się ze szpitala, przerywał leczenie, sam dawkował sobie leki. Zachodzi zatem wysokie prawdopodobieństwo, że podejrzany popełni ponownie czyn o znacznej szkodliwości społecznej i dlatego musi zostać umieszczony w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, biegli dysponowali pełną dokumentacją medyczną obrazującą stan zdrowia wymienionego, a także historią jego hospitalizacji psychiatrycznych, w tym dotyczącą jego leczenia już po popełnieniu przedmiotowego czynu (karty hospitalizacji w Z., P.). Z treści tych dokumentów nie

wynikało, aby nastąpiła znaczna poprawa jego stanu zdrowia (k.118-135). Biegli mieli zatem podstawy by kategorycznie twierdzić, że konieczność leczenia podejrzanego w warunkach stacjonarnych ma trwać do czasu, aż nie ustąpią przesłanki wynikające z jego choroby psychicznej. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że stan zdrowia osoby, wobec której orzeczono pobyt w zakładzie psychiatrycznym, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 204 § 1 k.k.w., podlega weryfikacji nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy i jeśli tylko według opinii dalsze pozostawanie sprawcy w zakładzie nie jest konieczne, sąd bezzwłocznie orzeka w przedmiocie dalszego stosowania tego środka.

Wskazać również należy, że Sądy obu instancji oceniły przedmiotową opinię biegłych jako aktualną, pełną, spójną i opierającą się na kompletnym materiale dowodowym, przez to mogącą stanowić fundament ustaleń w sprawie. Nie było zatem powodów, aby z urzędu żądać sporządzenia kolejnej opinii przez psychiatrów i psychologa odnośnie do ustalenia stanu zdrowia podejrzanego, zwłaszcza, że treść opinii nie była skutecznie zakwestionowana w toku procesu z punktu widzenia okoliczności z art. 201 k.p.k.

Treść przedłożonego przez obrońcę na posiedzeniu odwoławczym zaświadczenia ze Środowiskowego Domu Samopomocy „W.” z 14 stycznia 2022 r. (k. 312), utwierdza natomiast w przekonaniu o trafności wniosków Sądów obu instancji, zgodnych z postulatami opinii biegłych, że podejrzany musi być leczony w stacjonarnym zakładzie psychiatrycznym, gdyż żadna inna forma jego leczenia czy terapii nie będzie skuteczna i nie zapobiegnie popełnieniu przezeń przestępstwa. Z treści tego zaświadczenia wynika bowiem, że Ł. S. uczęszcza na zajęcia od 20 czerwca 2017 r. a pomimo tego w trakcie terapii (20 października 2020 r.) popełnił czyn zabroniony. Uprawnione jest zatem twierdzenie, że jego aktywne uczestnictwo w terapii, w tym eksponowany aspekt współpracy i dostosowania się do norm i zasad panujących w placówce, nie jest w wystarczający sposób uchronić jego samego i innych przed dopuszczaniem się kolejnych przestępstw. Twierdzenie obrońcy o istotnej poprawie zdrowia psychicznego podejrzanego i możliwości jego dalszego leczenia w warunkach nie izolacyjnych jest więc pozbawione podstaw.

Nie sposób także zgodzić się z autorką kasacji, że Sąd II instancji rażąco naruszył prawo procesowe, tj. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., gdyż nie wydał stosownego postanowienia co do przedłożonego przez obrońcę zaświadczenia. Jak wynika z akt sprawy, obrońca nie złożyła formalnego wniosku w trybie art. 169 § 1 k.p.k., a jedynie przedłożyła do akt sprawy zaświadczenie, nie żądając przeprowadzenia określonego dowodu i nie stawiając żadnej tezy dowodowej. Nic więc dziwnego, że Sąd II instancji przedłożony dokument dołączył jedynie do akt sprawy, skoro jedynie złożenie wniosku dowodowego spełniającego wymogi formalne wymusza na organie procesowym jego rozpoznanie.

Podsumowując jeszcze raz zaznaczyć należy, że zaskarżone postanowienie wolne jest od sugerowanych w kasacji błędów natury prawnej. Obrońca poza polemiką z ustaleniami i decyzją Sądu Rejonowego, która podlegała stosownej instancyjnej kontroli, nie przedstawiła żadnych skutecznych zarzutów pod adresem Sądu odwoławczego, a to powoduje, że wniesiona przez nią kasacja została oceniona jako oczywiście bezzasadna, zgodnie z pkt I postanowienia.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o treść art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.